

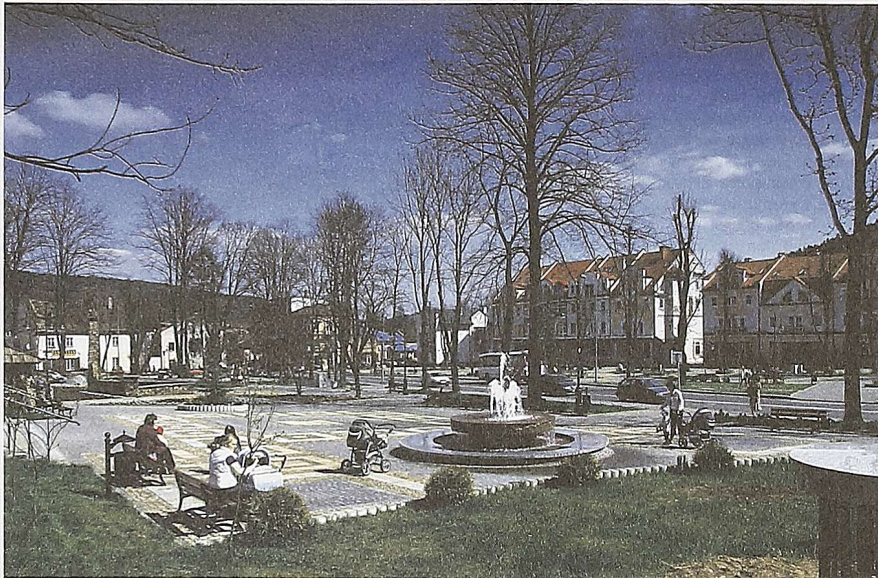
GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADZKA

ROK XVIII 2.05.2008 r. 2,00 zł (w tym VAT 0%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Sanok - Solina - Ustrzyki - Zagórz

CO SIĘ STAŁO Z DEFICYTEM?

Ubiegłoroczny budżet gminy Ustrzyki Dolne nie był do końca zrównoważony. Przy jego uchwaleniu założono, że wydatki będą wyższe od dochodów. Deficyt wynosił blisko 1,6 mln zł. Na koniec roku okazało się, że deficytu nie ma. - Zakończyliśmy 2007 r. z ponad 2 mln zł nadwyżki budżetowej! - informuje ustrzycki burmistrz Henryk Suluja.



W ub. r. zakończono przebudowę parku miejskiego

Fot. T. Szewczyk

**Pranie
dywanów, wykładzin,
tapicerki samochodowej
i meblowej.**
FHU „Barka”
Czarna Górna 88b
Tel. 013 461 9264,
kom. 501 798 701.

Od deficytu do nadwyżki
W 2007 r. gmina Ustrzyki D. wchodziła z budżetem, w którym zaplanowano 37,8 mln zł dochodów i wydatki na poziomie 39,4 mln zł. Planowany deficyt wynosił ok. 1,6 mln zł.

W trakcie roku budżet zwiększył się po stronie dochodów o ponad 4,2 mln zł, natomiast po stronie wydatków o niespełna 2,8 mln zł.

Zwiększenie budżetu w trakcie

roku, likwidacja deficytu i pojawienie się nadwyżki były możliwe dzięki m.in. oszczędnemu gospodarowaniu pieniędzmi na wydatki bieżące, korzystnym wynikom przetargów na zadania inwestycyjne oraz - przede wszystkim - pozyskaniu dodatkowych dochodów z różnych źródeł.

c.d. na s. 7

WZCZASY TURYSTYKA BILETY
KURIER
BIURO PODRÓŻY

Kolonie i obozy młodzieżowe
14dni - Słowacja 665zł
Dla każdego klienta upominek

KURIER sp. z o.o. tel. 13 46 46 720
Kazimierza Wik. 6 tel. 13 46 46 724
38-500 Sanok www.kurier.sanok.pl

10 BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU
NOWE TAŃSZE OFERTY
KREDYT NA DOWÓD
KREDYT DO 120 000 ZŁ

Dom Handlowy „Halicz”

Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 6, Tel. (013) 461 42 49

**PODKARPACKI BANK
NIERUCHOMOŚCI**
„KWAŚNIAK”
Rzeszów, ul. 3 Maja 14; Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42
www.kwasniak.net 501 393 733, 017 853 80 08

SALON OPTYCZNY „KWAŚNIAK”

Rzeszów, ul. 3 Maja 14

tel./fax 017 852 89 33, 601 504 849; e-mail: optyk@kwasniak.pl

NOCLEGI „U JANUSZA”

Zadwórze 4 (8 km od Ustrzyk Dolnych)

Pokoje z łazienkami, wyciąg narciarski, pstrągi, rowery

www.ujanusza.prv.pl 013 46 11 579; 508 153 376

WEŁNA ROCKWOOLA B P
PANELE, DOCIEPLENIA

Ustrzyki Dln. ul. 29 listopada 31 za kinem, tel. 461 23 94

Mamy wicemistrza świata!

Ustrzyccy sportowcy liczą się w narciarstwie biegowym i alpejskim, w biegach górskich, w przelajowych, płaskich i z przeszkodami. Wcześniej głośno było też o osiągnięciach w biathlonie czy kolarstwie górskim. W tych konkurencjach ustrzycczanie wielokrotnie zdobywali medale na zawodach ogólnopolskich i mistrzostwach Polski. Odnotowali sukcesy nawet w mistrzostwach Europy i świata. Ale mało kto wie, że rodowity ustrzycczanin jest aktualnym wicemistrzem świata w kick-boxingu.



Walka finałowa o tytuł mistrza świata Jacek Florkowicz (z prawej) - Marat Parastajew

czytaj str. 9

A TO KUSI!

Wzrost cen papierosów w Polsce, a także ich bardzo wysokie ceny w innych państwach Unii Europejskiej powodują, że coraz bardziej opłacalny staje się przemyt wyrobów tytoniowych zza wschodniej granicy. Parający się tym procederem w coraz przemyślniejszy sposób starają się ukryć trefny towar przed pogranicznikami i celnikami.

Przerobiony pontiac

Mieszkaniec Uherzec Mineralnych przewoził przez przejście graniczne w Krościenku 280 paczek „LM”. Papierosy były ukryte w jego pontiacu w specjalnie skonstruowanej do tego celu skrytce. Znajdowała się ona pomiędzy komorą silnika a kabiną pasażerską. Dopiero szczegółowa kontrola przeprowadzona przez celników pozwoliła na znalezienie skrytki i przemycanych papierosów.

Kierowca stwierdził, że schówek wykonał samodzielnie.

- Ponieważ auto zostało przystosowane do przemytu, nastąpiło jego zajęcie do dyspozycji sądu - informuje krościeński celnik.

Nie stracił auta mieszkaniec Hoczwi. W nadkołach i progach jego Citroena celnicy znaleźli podczas odprawy 350 paczek papierosów „Classic” bez polskich znaków akcyzy.

Hoczwiianin złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze i wpłacił od reki 1200 zł na poczet grzywny. Ponie-

waż w jego samochodzie nie stwierdzono wyraźnych przeróbek do celów przemytniczych, auto nie zostało zajęte.

Nie zawsze wychodzi

Czasami przemycający papierosy kierowcy celowo jadą do odprawy celnej jeden za drugim. Liczą na to, że kiedy jeden z nich zostanie skierowany do kontroli szczegółowej, to drugiemu już się upieczce.

Nie zawsze ten fortel się udaje. Przekonali się o tym dwaj kierowcy - jeden z Sanoka, drugi z Humnisk - którzy podjechali do odprawy celnej bezpośrednio po sobie.

W mercedesie sanoczanina celnicy znaleźli 600 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Znajdowały się one we wszystkich kołach jezdnych. Natomiast w renaultcie, prowadzonym przez mieszkańca Humnisk, ujawniono 300 paczek wyprodukowanych na Ukrainie papierosów. Były one umieszczone w dwóch kołach jezdnych.

c.d. na s. 3

„PROFIL”Sanok ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

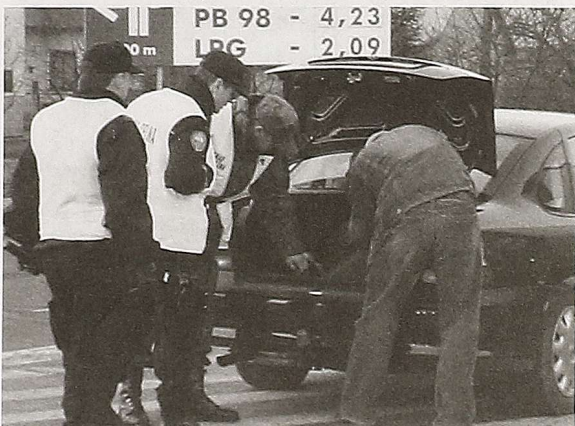
OGRODZENIA

BRAMY**BALUSTRADY**Producent
siatki ogrodzeniowej

INFORMACJE

Kwietniowe „3 x 3”

Od rana 22 kwietnia na międzynarodowych szlakach komunikacyjnych trzy służby - Straż Graniczna, Służba Celna i Policja - prowadziły wspólne działania pod kryptonimem „3 x 3 '2008”. Tego typu akcja odbywała się w tym roku na Podkarpaciu nie po raz pierwszy i nie ostatni.



Prowadzone już od kilku lat wspólne akcje służb na Podkarpaciu mają na celu zwalczanie przemytu, dbanie o bezpieczeństwo w ruchu drogowym i komunikacji publicznej, ujawnianie pojazdów pochodzących z przestępstw oraz nielegalnie zatrudnionych obywateli, jak również kontrolę legalności pobytu cudzoziemców w Polsce - wyjaśnia cele akcji rzeczniczka BiOSG Elżbieta Pikor.

Podczas kwietniowych działań patroli m.in. ujawnili w trzech zatrzymanych do kontroli samochodach osobowych 24790 paczek papierosów różnych marek o wartości rynkowej prawie 200 tys. zł. Przedmiotem zainteresowania wspólnych patroli były też na miejskie targowiska, m.in. w Ustrzykach D. Funkcjonariusze SG sprawdzali tam m.in. legalność pobytu cudzoziemców w Polsce.

Na głównych drogach prowadzących od przejść granicznych ustawiono punkty blokadowe. O tym, że tak rzeczywiście było, przekonałem się w czasie jazdy do Leska. W Stefkowej zatrzymał mnie do kontroli wspólny patrol, złożony z policjantów i pograniczników. Funkcjonariusze sprawdzili wszystkie dokumenty, zażądali pokazania gaśnicy i trójkąta ostrzegawczego, a także zajrzeli do wnętrza auta i do bagażnika. Do tego jeszcze miałem okazję - po raz pierwszy w życiu! - dmuchać w alkomat.

h. t.

OGŁOSZENIE
Burmistrz Ustrzyk Dolnych
ogłasza I publiczny przetarg nieograniczony
na dzierżawę

części działki nr 32 o powierzchni 33 m² (ogólna powierzchnia 0,36 ha) - stanowiącej własność gminy Ustrzyki Dolne, położonej we wsi Moczary - z przeznaczeniem pod ustawienie garażu.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego została ustalona na kwotę 100 zł + 22% VAT w stosunku rocznym.

Minimalna wysokość postąpienia w przetargu wynosi 10 zł.

Przetarg na dzierżawę wyz. wym. nieruchomości odbędzie się 5 czerwca 2008 r. o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium na przedmiotową nieruchomość - 200 zł w pieniądzu - w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. do 2 czerwca 2008 r. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach D. Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,

- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu, - przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 7 i 11 UM - tel. (013) 460-8013.

Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Odnaleziony, nakarmiony i odwieziony

Przeszedł 50 km w kapciach

Jeden z policjantów Posterunku Policji w Baligródzie 7 kwietnia nie zjadł przygotowanego przez żonę drugiego śniadania. Odstąpił je mężczyźnie, którego baligródzcy policjanci odnaleźli w pobliżu przełęczy Żebrak.

Wcześniej baligródzki posterunek został powiadomiony przez leśniczego z Bystrego, że widział on mężczyznę, który... w kapciach i w zbyt lekkim jak na tę porę roku ubraniu wędrował przez las w kierunku przełęczy Żebrak. Policjanci pojechali we wskazane miejsce.

Po pewnym czasie udało im się odnaleźć na leśnej drodze w pobliżu Rabego owego nietypowego wędrowca. Jego strój zgadzał się z opisem, podanym przez leśniczego. Mężczyzna rzeczywiście szedł w pantoflach i bez cieplejszego okrycia. Nie miał też przy sobie żadnego bagażu ani żadnych dokumentów. Nie potrafił powiedzieć, jak się

nazywa, gdzie mieszka i dokąd idzie. Był wyziębiony, bardzo zmęczony i głodny.

Odnalezionego mężczyznę policjanci przewieźli do posterunku w Baligródzie, gdzie napił się ciepłej herbaty i spałaszował śniadanie jednego z policjantów. Potem przetransportowano go do Komendy Powiatowej Policji w Lesku. Tam także nie potrafił przypomnieć sobie imienia i nazwiska ani adresu zamieszkania.

- Wydawało się, że konieczne będzie uruchomienie procedur, prowadzących do ustalenia jego tożsamości - opowiada Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Ale wtedy jeden z policjantów podesunął mi jakiś druk

z prośbą o podpisanie. Wówczas mężczyzna odruchowo podpisał się na dokumencie swoim nazwiskiem, którego wcześniej nie mógł sobie przypomnieć.

Dzięki temu szybko ustalono, że odnaleziony w górach jest pensjonariuszem Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn prowadzonego przez Towarzystwo im. Brata Alberta w Sanoku. Ze schroniska wyszedł w nieznanym kierunku dwie doby wcześniej. Odnaleziono go w miejscowości odległej od Sanoka o ok. 50 km.

Okazało się, że mężczyzna ma kłopoty z pamięcią i leczy się psychiatrycznie. Stanisław Cz. został odwieziony do miejsca zamieszkania...

- Teraz na pewno jego życiu nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo - dodaje leska policjantka.

h. t.

XXXI Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego

Ustjanowa bezkonkurencyjna



Rowerowy tor przeszkód trudno było pokonać bez wypadki

Fot. T. Szewczyk

W Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych 24 kwietnia przeprowadzono etap powiatowy XXXI Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Jego organizatorami - oprócz ZSP 1 - byli policjanci z Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach D.

Do turnieju zgłosiło się 9 drużyn ze szkół podstawowych (Hoszów, Łodyna, Czarna, Łobozew, Wojtkowa, Ropienka, Ustjanowa oraz ZSP 1 i ZSP 2-NSS Ustrzyki D.) i 5 z gimnazjów (Ropienka, Wojtkówka, Czarna, ZSP 1

i ZSP 2-NSS Ustrzyki D.).

Podczas turnieju uczniowie sprawdzili swą wiedzę teoretyczną, dotyczącą przepisów ruchu drogowego. Następnie zaś nastąpiła weryfikacja ich umiejętności praktycznych w jeździe na rowerowym torze przeszkód. Nad prawidłowym przebiegiem obu części i ustaleniem wyników czuwała komisja sędziowska, którą stanowili: przewodniczący mł. asp. Dariusz Włodarczyk, wiceprzewodniczący Krzysztof Czyżewicz i członkowie mł. asp. Dorota Głazowska-Krzywdzik, sierż. szt. Piotr Zajac, post. Artur Ple-

zia i post. Piotr Strzępka. Pracę komisji konkursowej wspierali nauczyciele opiekuńowie grup.

Wśród drużyn ze szkół podstawowych bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci SP w Ustjanowej Górnej. Nie tylko wywalczyli oni zwycięstwo zespołowe, ale na dodatek zajęli trzy pierwsze miejsca indywidualnie. Drużynę tę tworzyli: Monika Jaworska (I m. ind.), Jacek Kołodziej (II m. ind.) i Karolina Polityńska (III m. ind.).

Drugą lokatę wywalczyli reprezentanci SP w Łobozewie, a trzecią SP w Hoszowie.

Wśród gimnazjalistów zwycięstwo odnieśli uczniowie ZSP 2 - NSS w Ustrzykach D. Drugie miejsce przypadło ich kolegom z ZSP 1 w Ustrzykach D. Na trzecim miejscu znalazła się drużyna z Ropienki.

Indywidualnie spośród gimnazjalistów najlepiej spisał się Tomasz Drozdowski z Ropienki. Drugie miejsce zdobyła Maria Karkula z ZSP 2 - NSS Ustrzyki Dolne, a trzecie - Mateusz Woch z ZSP 1 Ustrzyki D.

Zdobywczy czołowych lokat w turnieju powiatowym otrzymali nagrody rzeczowe, ufundowane przez: Bieszczadzki Bank Spółdzielczy w Ustrzykach D., Bieszczadzkie Stowarzyszenie na Rzecz Poprawy Bezpieczeństwa, Starostwo Powiatu Bieszczadzkiego, Cezarego Konieczynskiego, Miejsko-Gminną Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Urząd Gmin Czarna i Lutowska, „Pamoplast” Ustrzyki D. oraz Urząd Skarbowy w Ustrzykach D.

Zwycięzcy drużynowi w obu kategoriach będą reprezentować powiat bieszczadzki w turnieju wojewódzkim.

a. z.

Nielegalni imigranci z profesjonalnymi lornetkami

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Stuposianach zatrzymali nad ranem 17 kwietnia w okolicy Sianek dwóch obywateli Mołdawii, którzy przez zieloną granicę przeszli z Ukrainy do Polski.

Moldawianie (jeden w wieku 37 lat, drugi - 19 lat) w ciągu nocy przewędrowali ok. 40 km w górach. Pogoda im nie sprzyjała. W nocy temperatura spadła do +3 stopni i na dodatek padał deszcz ze śniegiem. Jeden z nich w czasie przeprowadzania się przez górski strumień zgubił buty, ale miał zapasowe na zmianę. - W trakcie zatrzymania mieli przy sobie odzież i pieniądze (ponad 200 euro) oraz dwie profesjonalne lornetki, których wartość oszacowano na 600 złotych - informuje rzeczniczka BiOSG Elżbieta Pikor.

Jak się okazało, lornetki te zostały przez Moldawian już na terenie Polski „nabyte sposobem kradzieżnym”. Pochodzą z dokonanej przez nich włamania do leśniczówki Bieszczadzkiego Parku Narodowego w okolicy Bukowca.

Po ich zatrzymaniu wszczęte zostały czynności wyjaśniające w sprawie nielegalnego przekroczenia granicy państwowej oraz kradzieży z włamaniem.

a. z.

Tytoniowy nissan

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Krościenku 23 kwietnia skontrolowali samochód osobowy „Nissan”, kierowany przez mężczyznę spod Częstochowy.

W wyniku kontroli ujawniono w samochodzie 780 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy: 525 paczek „Prima” i 255 „Classic”. Część papierosów była schowana pod siedzeniami, a część - w bagażniku.

- Zakwestionowane wyroby tytoniowe zostały zatrzymane. Prowadzenie sprawy przejął urząd celny, który najprawdopodobniej skieruje ją do sądu - informuje jeden z oficerów PSG Krościenko.

h. t.

ZAKŁAD PRALNICZY
ADAM NOWOCIN

Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
„Domu Górnika”
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.
w godz. 8.00-16.00
Tel. (013) 461 23 99

UPOMINKI
Z NADRUKIEM

BIESZCZADY
gotowe wzory od 10 zł.

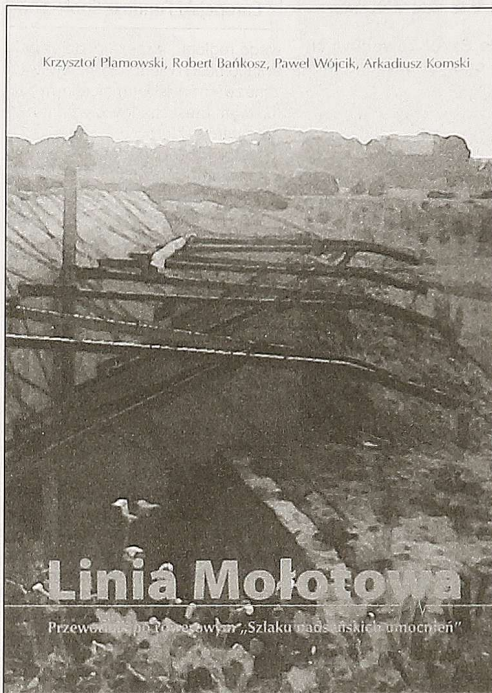
długopisy
zapalniczki
koszulki
kubki:

- plastikowe
- ceramiczne
otwieracze
naklejki

Biuro Reklamy SOLUS, Sanok, ul. Lipińskiego 113
tel. (013) 4642020, e-mail: biuro@solus.com.pl

Bieszczadzka biblioteczka

Nie tylko „Linia Mołotowa”



Bieszczady są coraz bardziej nasycone różnymi szlakami turystycznymi. Jest sporo tras, które zostały wyznaczone przez fachowców z PTTK specjalnie dla turystów pieszych. Z myślą o pieszych wyznakowano też szlaki spacerowe, ścieżki przyrodnicze, historyczno-przyrodnicze i edukacyjne. Jest ich sporo zarówno na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego, jak i poza nim.

Dla miłośników poznawania naszego regionu z wysokości siodła szlaki konne (na terenie BdPN i sąsiadujących z nim parków krajozrazowych liczą one ponad 140 km).

Z kolei dla tych, którzy wolą patrzeć na Bieszczady z siodła rowerowego, wyznaczono w ramach projektu „Zielony Rower Bieszczady – Greenway Karpaty Wschodnie” prawie 700 km tras rowerowych.

Stosunkowo świeżym wynalazkiem są szlaki, których autorzy nie koncentrują się głównie na tym, w jaki sposób osoba z nich korzystająca będzie się przemieszczać, ale na ty, co ją może zainteresować. Zaczęły się więc pojawiać tzw. szlaki tematyczne.

Chyba pierwszym z nich był „Podkarpacki szlak ikon”. O wiele większym projektem jest „Szlak architektury drewnianej”, który ma charakter międzynarodowy. W województwie podkarpackim liczy on 1202 km i został podzielony na 9 tras (przez Bieszczady wiedzie trasa nr III).

Stosunkowo niedawno (w 2004 r.) został oficjalnie otwarty polski odcinek „Szłaku śladami dobrego wojaka Szejka”. Jest to szlak międzynarodowy, który prowadzi z Czech przez Austrię, Węgry, Słowację, Polskę na Ukrainę po miejscach opisanych przez Jaroslava Haška w „Przygodach dobrego wojaka Szejka”.

Najmłodszą z tych propozycji tematycznych stanowi „Szlak nadszańskich umocnień”, wytyczony i oznakowany przez Bieszczadzkie Towarzystwo Cyklistów w 2006 r. Prowadzi on wzdłuż umocnień obronnych, które powstawały w latach 1940-41 w pobliżu ówczesnej granicy niemiecko-sowieckiej. „Szlak nadszańskich umocnień” obejmuje 140 km. Rozpoczyna się w pobliżu zapory w Solinie, wiedzie wzdłuż Sanu przez Bóbrkę, Lesko, Załuż, Sanok, Dynów, Pawłokomę Dubiecko i kończy się w okolicy Krasicyzna. Najwięcej bunkrów i innych umocnień znajduje się w okolicach Leska, Załuża i Sanoka.

W ub. r. wydany został przewodnik po tym szlaku zatytułowany „Linia Mołotowa”, którego autorami są Krzysztof Plamowski, Robert Bańkosz, Paweł Wójcik i Arkadiusz Kowski. Bardzo interesująca jest jego początkowa część, która traktuje o historii radzieckich i niemieckich umocnień nad Sanem. Niestety, jej strona językowa (styl, ortografia i interpunkcja) pozostaje odwrotnie proporcjonalna do wartości merytorycznej. Zależność ta nie dotyczy już opisów tras rowerowych na „Szłaku nadszańskich umocnień”, które napisane są o wiele składniej i poprawniej.

Dla tych, którzy znajdują się na szlaku, bardzo istotne będzie zestawienie obiektów, w którym uwzględniono nie tylko elementy „Linii Mołotowa”, tworzące Przemyski Rejon Umocniony, ale i składniki niemieckiej Pozycji Granicznej Galicja oraz inne wojskowe pozostałości z tamtego okresu.

Dopełnieniem tekstów są bardzo interesujące zdjęcia archiwalne, na których widać, jak to dawniej wyglądało, oraz fotografie współczesne, które pokazują, co z tego się zachowało.

Set.
K. Plamowski, R. Bańkosz, P. Wójcik, A. Kowski, *Linia Mołotowa. Przewodnik po rowerowym „Szłaku nadszańskich umocnień”*, Nowy Sącz 2007

Jerzy Baryła Nowakowski
Warszawa – Chmiel

Majowe wiatry

Oto jest maj! Nasz maj promienny,
W pierwszej zieleni od stóp do głów,
Bieli czeremchy, jaśni bór ciemny,
Pełen młodzieńczych snów.

I pełen wiatrów rześkich, majowych,
Które tak chętnie nasze piersi chłoną!
Wszystkie wysokie! I zawsze gotowe
Wytrwać w łopocie z biało-czerwoną!

To one niosły pod gonty, strzechy
Wieść o jutrzence majowej!
I radość dzwonów, i żal za grzechy,
I dumne hasła: „...zwarci, gotowi!”

W bzach wtórowały pierwszym słowikom,
Nuty myliły orkiestrom dętym
I rozwijały robotnikom
Szturmówki i transparenty.

Dziś przemierzają całą Europę
Zwieńczoną złotym wieńcem.
Z wieńca strząsają gwiazdy złote
Na fiołki, konwalie, kaczerńce.

I tylko jeden, choć też ma skrzydła
I sięgnąłby nieboskonu,
Szumi nam rzewnie w brzoź kropidlach,
W sagach bieszczadzkich lip i jesionów.

1-3-9 maja 2008 r.



Każda barwa coś znaczy

W Muzeum Przyrodniczym Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych można oglądać obrazy Zbigniewa Zamołojki – ustrzyckiego artysty plastyka, trochę poety, pedagoga i za dobrego na dzisiejsze czasy człowieka. Zdaje się, że organizując wernisaż 19 kwietnia, uczcił on swoje 50 urodziny.

Wśród jego urodzinowo-wernisażowych gości byli bliscy, przyjaciele i znajomi, pracownicy OND BdPN, a także inni ludzie, którym jego twórczość nie jest obojętna.

Tym razem Z. Zamołojko wystawił kilkanaście obrazów olejnych. To prace nowe, powstałe w ostatnich kilku latach. Na pierwszy rzut oka są to abstrakcje, lecz wnikliwszy odbiorca, szukający w nich związków z rzeczywistością, z pewnością zauważy, że są tam wyraźne motywy religijne – krzyże, wnętrza świątyń, chusta św. Weroniki, odniesienia do Golgoty czy nawiązania do ikonostasów.

Dominującą w tych obrazach kolory to czerń, złoto, błękit, zieleń i ciężkie szjony – mówi znawca ikon Jan Sokolowski z Muzeum Historycznego w Sanoku. – To nie przypadek. Każda z tych barw coś symbolizuje: złoto – światłość, błękit – sfery niebiańskie, oderwanie od ziemskiej rzeczywistości, zieleń – natura, szjony – to, co tutaj pozostało, opuszczone krzyże, omentarze, cerkwie, zaś czerń – to ból, tęsknota za tym, co bezpowrotnie odeszło.



Wg mnie obrazy Zbyszka to sztuka nietypowa, pozbawiona agresji. To malarstwo klasyczne ze spokojnymi podziałami, harmonią, bez dystansowania się od widza i bez tak charakterystycznej dla współczesnej sztuki chęci szokowania go czy kokietowania.

Z „metafizycznymi” obrazami korespondowały czytane przez Różę Zamołojko i Oliwię Kosibę „metafizyczne” wiersze J. Sokolowskiego i zaśpiewane przez ich twórcę przy akompaniamencie gitary ballady.

h. t.

Na skrzyżowaniu nieba z ziemią

Wielu mieszkańców Ustrzyk D. i Bieszczadów widziało polichromię ustrzyckiego kościoła parafialnego p.w. Matki Bożej Królowej Polski. Z pewnością na wielu też zrobiła wrażenie przedstawiająca Chrystusa mozaika w prezbiterium tej świątyni. Niewielu zaś wie, że ich autorem jest krakowski artysta plastyk prof. Stanisław Jakubczyk.



Od prawej: autor obrazów, autorka wierszy i autor albumu Fot. A. Górski

Po latach S. Jakubczyk znowu gościł w Ustrzykach D. wraz z przyjaciółmi – poetką Zofią Garbaczowską-Pawlikowską i autorem albumu Andrzejem Ostoją-Soleckim. Powodem ich wizyty w Ustrzykach było otwarcie wystawy „Potemkowie cerkwie”.

Na wystawę tę składa się 50 gwaźdź S. Jakubczyka, przedstawiających cerkwie: 40 po stronie polskiej i 10, które znajdują się na Słowacji.

Większość obrazów, które składają się na tę wystawę, powstała po tym, jak prof. S. Jakubczyk w wieku 90 lat przeszedł na emeryturę – mówi autor albumu „Potemkowskie cerkwie w malarstwie S. Jakubczyka” A. Ostoją-Solecki. – Przed 50 laty razem wędrowaliśmy po Bieszczadach i Beskidzie Niskim. Teraz S. Jakubczyk wraca tam w swoich obrazach. To jest taka – można powiedzieć – wyprawa sentymalna.

Z wystawą wiąże się bardzo starannie wydany album autorstwa A. Ostoj-Soleckiego, w którym równie ważne jak reprodukcje obrazów S. Jakubczyka są wiersze Z. Garbaczowskiej-Pawlikowskiej. Zarówno obrazy, jak i liryki swoją tematyką mówią o tym, co znajduje się – jak to ujęto w wierszu „Przydrożna kapliczka” – „na skrzyżowaniu nieba z ziemią”.

h. t.

Stanisław Jakubczyk – pochodzi z poddukielskiej Lubatowej; artysta malarz, grafik, rzeźbiarz, podróżnik, fotografik i filmowiec, miłośnik astronomii i piewca gór; absolwent Akademii Sztuk Pięknych, Studium Filmowego i Wyższego Studium Pedagogicznego w Krakowie; uprawia malarstwo sztalugowe, akwarele, sgraffiti, witrażownictwo i mozaikę; autor ponad 100 polichromii w kościołach w Polsce oraz kilku w Anglii, Szwecji i Słowenii.

Zofia Garbaczowska-Pawlikowska – urodziła się w Sosnowcu; po wybuchu II wojny światowej przedostała się do Krakowa, gdzie mieszka do dzisiaj; farmaceutka, poetka i malarzka; ukończyła w czasie okupacji Kunstgewerbeschule, gdzie wykładał profesorowie ASP, a po wojnie – farmację i historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Zdalna edukacja w Lutowiskach

Centrum Kształcenia na Odległość w Lutowiskach jest multimedialną pracownią komputerową, wyposażoną w 10 stanowisk podłączonych do Internetu. Przez 20 godzin w tygodniu mieszkańcy gminy mogą brać udział w szkoleniach bądź rozpocząć swoją przygodę z komputerem.



Fot. M. Stański

Przy zastosowaniu technik nauczania zdalnego każdy uczący się może indywidualnie kształtować swój plan nauki w zależności od potrzeb i możliwości. Wykorzystanie szerokiego potencjału dydaktycznego, jaki niesie ze sobą e-learning (tj. przede wszystkim niewerbalną prezentację materiału, zastosowanie multimedialności), czyni naukę efektywniejszą i przyjemniejszą niezależnie od wieku czy umiejętności. Każdy uczestnik, który zakończy szkolenie, uzyskuje certyfikat poświadczający zdobycie wiedzy w danej dziedzinie. Uczestnictwo w kursach pozwala na rzeczywiste podniesienie kwalifikacji i umiejętności zawodowych.

Do dyspozycji chętnych jest kilkadziesiąt kursów e-learningowych z różnych dziedzin życia, w tym m.in. obsługa komputera, zarządzanie zasobami ludzkimi, księgowość i rachunkowość, nauka języków obcych. Uczestnicy mogą też korzystać z bezpłatnej infolinii, gdzie doradca zawodowy pomoże wybrać odpowiedni kurs i pokieruje dalszą współpracą.

Centrum Kształcenia na Odległość w Lutowiskach zostało ulokowane w budynku Urzędu Gminy Lutowiska. Obiekt jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Toteż i niepełnosprawni mogą aktywnie uczestniczyć w szkoleniach. W razie potrzeby mogą też wypożyczyć laptopa.

Projekt „Centra kształcenia na odległość na wsiach” jest dofinansowywany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój Zasobów Ludzkich”. Konkurs na jego realizację ogłosiło Ministerstwo Edukacji.

Wszelkie działania oferowane w ramach centrum są bezpłatne!

M. Stański

W krainie latających czarownic

Gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Lutowiskach podczas trzydniowej wyprawy poznawali okolice Kielc. Wycieczkę pod nazwą „Kielce i okolice, czyli najstarsze góry w Polsce i kraina latających czarownic” zorganizowały nauczycielki Edyta Pereśluha, Małgorzata Fedorowicz i Małgorzata Tkacz.



Wyjazd – wczesnym rankiem 14 kwietnia. Zwiedzanie rozpoczęło się od ruin zamku Krzyżtopór w Ujeździe. Potem w Nowej Słupi uczniowie zwiedzali Sanktuarium Drzewa Krzyża Świętego na Łysej Górze i zdobyli Łysice – najwyższy szczyt Gór Świętokrzyskich.

Drugiego dnia w programie znalazły się kolejne ciekawe zabytki tego regionu: jaskinia Raj, zamek w Chęcinach, Park Etnograficzny Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni oraz w Kielcach wspaniały rezerwat geologiczny Kadzielnia.

Trzeciego dnia gimnazjaliści zwiedzali Obłegorek – majątek z dworkiem, który był darem narodu polskiego dla noblisty i w którym obecnie mieści się muzeum autora „Krzyżaków”, oraz zabytkową ul. Sienkiewicza w Kielcach. Szlakiem literackim trafili także do miejsc związanych ze Stefanem Żeromskim i jego twórczością.

Uczniowie wraz z opiekunami mieszkali w nowoczesnym schronisku młodzieżowym, w którym odbyła się dyskoteka. Oglądali również najnowszy hit kinowy w kieleckim multiplexie.

Gorące podziękowania należą się Piotrowi Mielcarkowi oraz sponsorom Nadleśnictwu Lutowiska, Januszowi Karnatowi, wójtowi gminy Lutowiska oraz prezesowi Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lutowiskach.

Echa

Świetna zabawa, przyjemna nauka

Od września 2007 r. w Bieszczadzkim Zespole Szkół Zawodowych prowadzone są zajęcia pozalekcyjne w ramach ogólnopolskiego projektu „Przyjazna Szkoła”.



Fot. BZSZ Ustrzyki D.

– Chęć udziału w inicjatywie Stowarzyszenia Rodziców na Rzecz Pomocy Szkołom „Przyjazna Szkoła”, finansowanego z EFS, zgłosiliśmy rok temu. Nasz pomysł został zaakceptowany i jako jedyna spośród bieszczadzkich szkół przystąpiliśmy do projektu – mówią uczennice ustrzyckiego BZSZ.

Szkoła na realizację projektu „Bieszczady i My” otrzymała od stowarzyszenia materiały multimedialne (kamerę, oprogramowanie, literaturę filmową) oraz 2 tys. zł na organizację wyjazdów i warsztatów dziennikarsko-medialnych, fotograficznych i historycznych.

Głównym celem projektu jest propagowanie dorobku materialnego i kulturo-



wego regionu, a także podniesienie świadomości i wiedzy na tematy związane ze środowiskiem naturalnym i kulturowym Bieszczadów oraz partnerstwem trójsektorowym.

Udział w zajęciach umożliwił uczestnikom – oprócz poznania historii, ciekawych ludzi i miejsc – lepszy dostęp do nowych technologii. Projekt miał też przybliżyć szkołę jako miejsce integracji społecznej, wykorzystując zajęcia pozalekcyjne z młodzieżą, nowoczesne technologie i sztukę filmową.

Podczas warsztatów ich uczestnicy pod okiem specjalistów zdobywali wiedzę i umiejętności z zakresu redagowania tekstów, krótkich form wypowiedzi, przeprowadzania wywiadów, fotografii, pisania projektów. Szukali informacji do opracowania dokumentacji projektowej.

Zajęcia odbywały się w ramach sekcji fotograficznej, dziennikarskiej, projektowej i IT. Prowadzone były przez Joannę Kozimor („Tygodnik Sannocki”), Andrzeja Szczerbickiego (TONZ) i nauczycieli z BZSZ. Warsztaty przybierały również formę wyjazdową. Rekonesans obejmował przede wszystkim tereny bieszczadzkiej ekomuzeów.

Zakończenie projektu zaplanowano na 31 kwietnia. Do tego czasu powstanie produkt finalny w postaci cyfrowej mapy informacyjnej, która ma traktować o ekomuzeach i atrakcjach turystycznych Bieszczadów.

A. Bolkowska, A. Krysiak, A. Mazur, B. Jarecki

Wiarygodniej i bezpieczniej

Wywiad z prezesem firmy ZETO-RZESZÓW Sp. z o.o. Ryszardem Rzymem na temat obowiązku używania podpisu elektronicznego.



pisie elektronicznym oraz o certyfikacie kwalifikowanym. Czy może Pan wyjaśnić naszym czytelnikom, co to takiego?

RR: W celu zapewnienia wiarygodności i bezpieczeństwa przy przekazywaniu drogą elektroniczną informacji dokumenty elektroniczne powinny być opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu osoby odpowiedzialnej za przekazanie tych dokumentów.

R: Czy może Pan to rozwinąć?

RR: Bezpieczny podpis elektroniczny to podpis przypisany do wybranej osoby składającej ten podpis. Jest kupowany wyłącznie w autoryzowanych punktach oraz nierozdzielnie związany z danymi, do których został dołączony tak, że późniejsza zmiana tych danych jest rozpoznawalna. Aby używać podpisu elektronicznego, weryfikowanego za pomocą wspomnianego certyfikatu kwalifikowanego, musimy posiadać kartę kryptograficzną, zawierającą dane właściciela, czytnik kart wraz z oprogramowaniem służącym m. in. do zmiany kodu PIN, program do składania i weryfikacji bezpiecznego podpisu elektronicznego oraz – oczywiście – sam certyfikat. Dodam, że w najnowszej wersji programu „Płatnik” jest już możliwość stosowania cer-

tyfikatu kwalifikowanego.

R: Ale na „Płatniku” nie kończy się zastosowanie podpisu elektronicznego?

RR: Już dziś podpisem można posługiwać się podczas elektronicznego wysyłania deklaracji i PIT-ów do US, pozyskiwania wypisów elektronicznych z KRS, wystawiania faktur w formie elektronicznej, uczestniczenia w aukcjach i przetargach elektronicznych. Urzędy administracji publicznej już mogą stosować podpis w elektronicznym obiegu dokumentów, a od 1.05.2008 w kontaktach z petentami będzie to obowiązkowe. Tych zastosowań jest więcej i na pewno będzie ich przybywało.

R: Jakie dokumenty są potrzebne, aby nabyć podpis cyfrowy?

RR: Dowód osobisty osoby starającej się o podpis oraz odpowiednie dokumenty firmy. W praktyce do punktu rejestracji najczęściej przychodzą dwie osoby – ta, która na co dzień będzie posługiwała się podpisem, oraz osoba upoważniona do zawarcia umowy.

R: Gdzie można kupić certyfikat kwalifikowany?

RR: W ZETO-RZESZÓW Sp. z o.o. Nasza firma jest przedstawicielem Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. w Warszawie, która jest jednym z trzech podmiotów w Polsce uprawnionych do wydawania certyfikatów kwalifikowanych. W Punkcie Rejestracji ZETO-RZESZÓW Sp. z o.o. klienci mogą zakupić certyfikat oraz dowiedzieć się więcej o podpisie elektronicznym.

ZETO-RZESZÓW Sp. z o.o.,
ul. Rejtana 55, 35-326 Rzeszów
e-mail:
sigillum@zetorzeszow.pl
tel. 017 85 00 669,
fax. 017 852 13 56

Materiał promocyjny

CO SIĘ STAŁO Z DEFICYTEM?

c.d. ze s. 1



Stacja przeladunku i segregacji odpadów była największą inwestycją w gminie Ustrzyki D. oddaną w ub. r. Fot. T. Szewczyk

- Pieniądże zewnętrzne, które zasilili ustrzycki budżet, pochodziły z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Norweskiego Mechanizmu Finansowego EOG, Ekofunduszu, Europejskiego Funduszu Społecznego, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, Programu INTERREG i od Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych – informuje H. Suluja.

Ostatecznie ub. r. zakończył się wydatkami w wysokości ponad 40 mln zł. Na koniec roku nie tylko obyło się bez deficytu, ale na koniec gminy odnotowano 2 mln 5 tys. zł nadwyżki budżetowej!

Więcej na inwestycje

- Nie przejadamy budżetu, lecz staramy się, jak najwięcej pieniędzy kierować na inwestycje – zaznacza ustrzycki burmistrz. - W porównaniu do lat wcześniejszych widać, że coraz więcej pieniędzy przeznaczamy na te zadania. Skokowy wzrost wydatków inwestycyjnych wynika głównie z racjonalnego wydawania pieniędzy i wykorzystywania możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych.

W ub. r. nakłady na inwestycje w ustrzyckiej gminie wyniosły 7 mln 133 tys. zł, co stanowiło ok. 18% całego budżetu. Inwestycyjny charakter miało jeszcze 241 tys. zł dołożonych z budżetu na współfinansowanie przedsięwzięć realizowanych wspólnie z innymi podmiotami. Te pieniądze stanowiły wkład gminy do zadań wykonywanych z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie (chodnik w Ustjanowej), z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie (chodnik przy ul. Dwerneckiej) i z Polskim Górnictwem Nafty i Gazu Sanok (drogi w Ropience).

Do „pieniędzy inwestycyjnych” trzeba też doliczyć prawie 130 tys. funtów ze spadku pika Bronisława Nitki. - Ale kwota ta, zgodnie z umową z wykonawcą testamentu Mieczysławem Hampelem, jest nadal zdeponowana na wydzielonym koncie – wyjaśnia burmistrz Ustrzyki D. - Zostanie uruchomiona w 2008 r. na adaptację budynku b. przychodni SP ZOZ na przedszkole.

Dużo na drogi

W ciągu całego roku na terenie gminy wykonywano ok. 60 zadań o charakterze inwestycyjnym. Są wśród nich zupełnie nowe, kontynuacje wcześniej rozpoczętych, są remonty,

przebudowy i modernizacje, są też opłaty za projekty inwestycji, które będą wykonywane w najbliższym czasie, a także zakupy inwestycyjne.

Najwięcej przedsięwzięć wiązało się z poprawą infrastruktury komunikacyjnej. W mieście prowadzono prace inwestycyjne (chodniki, parkingi, nawierzchnie) na: ul. Dwerneckiej (50 tys. zł) budżet gminy + 50 tys. zł środki zewnętrzne), ul. Nadgórnej (79 tys. zł), ul. Belskiej i ul. Wyzwolenia (razem 72 tys. zł), ul. Jana Pawła II (61 tys. zł) i pl. Chopina (40 tys. zł).

- Nie udało się położyć nakładki asfaltowej na ul. Bieszczadzkiej – mówi ustrzycki burmistrz. - Przetarg rozstrzygnięto, wykonawcę wyłoniono, ale warunki atmosferyczne uniemożliwiły robotę. Zostanie to w rozszerzonym zakresie zrobione w 2008 r.

Na terenach wiejskich wykonano budowy, przebudowy lub remonty dróg gminnych oraz chodników w miejscowościach: Jalowe-Hoszów (21 tys. zł + 21 tys. zł), Ustjanowa G. (101 tys. zł + 100 tys. zł), Krościenko (155 tys. zł), Łobozew Górny (72 tys. zł), Ropienka (166 tys. zł), Leszczowate (56 tys. zł) i Nowosielce Kozickie (38 tys. zł).

Niemale kwoty wyłożono z budżetu gminy na oświetlenie uliczne: ul. W. Pola (10 tys. zł), Stańkowa (40 tys. zł), Jureczkowa (30 tys. zł), Ustjanowa (3 tys. zł), Równia (30 tys. zł) oraz Brelików-Leszczowate (70 tys. zł).

W budżecie na 2007 r. zarezerwowano jeszcze po 50 tys. zł na projekty chodników w Brzegach D. i Krościenku... - Ogłosiliśmy w tej sprawie po trzy przetargi – informuje H. Suluja. - Oferty, przedstawione przez firmy projektowe, były znacznie wyższe od kwot, jakie przygotowaliśmy. Jedną z firm za projekt 200 m chodnika wieszowała sobie... 300 tys. zł! W tej sytuacji przetargi uznaliśmy za nieskuteczne.

Od stacji do fontanny

Jednak inwestycje gminne w 2007 r. nie ograniczały się jedynie do infrastruktury komunikacyjnej. We wrześniu oddana została do użytku stacja przeladunku i segregacji odpadów na terenie b. PPD „Ustjanowa”. Jej budowa trwała 20 miesięcy. Stacja kosztowała 8,5 mln zł (w 2007 r. – 60 tys. zł

+ 3 mln 67 tys. zł). Wśród przedsięwzięć proekologicznych znalazły się jeszcze m.in. kanalizacja przy ul. Dwerneckiej (34 tys. zł + 134 tys. zł), przebudowa kotłowni w budynku przy ul. Fabrycznej 36 (123 tys. zł + 85 tys. zł), kolektor sanitarny przy ul. Belskiej (11 tys. zł) i przy ul. Bieszczadzkiej (13 tys. zł), wprowadzenie segregacji makulatury (26 tys. zł), modernizacja wodociągu w Ropience (76 tys. zł) i projekt wodociągu Łodyna-Dźwiniacz (14 tys. zł).

Również z ochroną środowiska związane są prace termomodernizacyjne w placówkach oświatowych: internat ZSP 2 Ustrzyki D. (28 tys. zł + 159 tys. zł), Przedszkole 1 Ustrzyki D. (11 tys. zł + 62 tys. zł), SP Łodyna (21 tys. zł + 119 tys. zł), SP Hoszów (13 tys. zł + 76 tys. zł), SP Ropienka (26 tys. zł + 146 tys. zł), ZSP 1 Ustrzyki D. (śr. zewn. – 425 tys. zł), SP Ustjanowa G. (ś. z. – 355 tys. zł), Środowiskowego Domu Samopomocy Ustrzyki D. (44 tys. zł + 94 tys. zł) oraz SP Równia (11 tys. zł + 40 tys. zł). Termomodernizacja objęto też budynek Urzędu Miejskiego (94 tys. zł).

W celu poprawy warunków mieszkaniowych z budżetu gminy finansowano lub współfinansowano remonty budynków przy ul. Naftowej 22 (65 tys. zł), ul. Rynek 14 (127 tys. zł), ul. Dworcowej 6 (80 tys. zł + 140 tys. zł) i pl. Chopina 7 (5 tys. zł + 8 tys. zł). Ponadto zakupiono za 64 tys. zł budynek w Równi, w którym po remoncie i adaptacji powstanie 16 mieszkań socjalnych.

W związku z niesiołą sytuacją finansową ustrzyckiego szpitala gmina udzieliła mu wsparcia przez zakup ka-

retki pogotowia (140 tys. zł) i remont kaplicy szpitalnej (30 tys. zł).

Z myślą o dzieciach zmodernizowano plac zabaw przy ul. Sikorskiego (30 tys. zł). Dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców wprowadzono monitorowanie miasta (74 tys. zł).

Uruchomienie we wrześniu ub. r. fontanny oznaczało zakończenie ostatniego etapu przebudowy ustrzyckiego parku miejskiego i jego otoczenia (w 2007 r. – 253 tys. zł).

Daj, Panie Boże!

Gmina Ustrzyki D. wchodziła w 2007 r. z zadłużeniem w wysokości 8 mln 525 tys. zł. Wychodziła z niego z zadłużeniem 7 mln 200 tys. zł. W ciągu roku dług zmalał o 1 mln 325 tys. zł.

- Zadłużenie gminy wynosi ok. 16% budżetu, a dopuszczalny wskaźnik to 60% - komentuje H. Suluja. - Widać zatem, że mamy duże możliwości kredytowe. Chcemy je wykorzystywać w kolejnych latach po to, aby sięgać po pomoc unijną. Jeśli chodzi o finanse, to jesteśmy bezpieczni. Nasza gmina na tle innych gmin w Polsce ma się bardzo dobrze.

Można powiedzieć, że opinia burmistrza to spojrzenie subiektywne. Jednak przytoczone przezeń wskaźniki mają już charakter obiektywizowany. Dobrą kondycję i wysoką ocenę poczyniła gmina Ustrzyki D. potwierdzają też przyznane jej tytuły „Lidera Samorządności” i „Mecenas Ekologii”.

- Daj, Panie Boże, kolejnych takich lat, jak był rok 2007! – wzdycha burmistrz H. Suluja.

T. Szewczyk

Uratował wiele i wielu

15 kwietnia minęła pierwsza rocznica śmierci Jerzego Janickiego – postaci wpisanej na zawsze w krajobraz Bieszczadów, ich koloryst i najnowszą historię.

Człowiek, który - jak niewielu z nizin - kochał te góry, szanował i cenił ludzi, którzy nie szczędzili Bieszczadom potu. Im to poświęcał swoją twórczość: scenarzysty, literata, filmowca i radiowca, niezrównanego kronikarza ludzkich losów. To on uratował wielu i wiele z tragicznej historii bieszczadzkich dolin i gór od zapomnienia.

Był honorowym obywatelem gminy Lutowska. Pomieszkiwał w Chmielu, skąd bliżej mu było do rodzinnego Lwowa. Niestety, nie zobaczymy już w Bieszczadach jego wysokiej, lekko przygarbionej postaci...

W dniu pierwszej rocznicy śmierci Jego mogiłę na warszawskich Powązkach pokryły bukiety wiosennych



Fot. J. Nowakowski

kwiatów, zapłonęły znicze pamięci. Kwiaty w kolorze bieszczadzkiej kaczerczki i kwitnącej tarniny położył i znicz zapalił w imieniu Bieszczad – piszący te słowa - jego sąsiad z Chmiela

- Jerzy Baryła Nowakowski

„Cracoviae Merenti” dla E. Waniewa

Prof. Eugeniusz Waniewa, honorowy obywatel Ustrzyk Dolnych, został odznaczony Medalem „Cracoviae Merenti”. Medal ten jest najwyższym odznaczeniem nadawanym przez Radę Krakowa w uznaniu za zasługi dla tego miasta.

Komisja Medalu „Cracoviae Merenti” (przewodniczący Jacek Majchrowski – prezydent Krakowa, członkowie ks. kard. Stanisław Dziwisz – arcybiskup metropolita krakowski i prof. dr hab. Karol Musiał – rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego) 8 kwietnia przyznała dwa srebrne medale dla Chorągwi Krakowskiej ZHP i Okręgu Małopolskiego ZHR. Ponadto brązowym medalem uhonorowano Mieszany Chór Mariański, działający przy parafii Najświętszej Maryi Panny z Lourdes w Krakowie. Drugi brązowy medal przyznano zasłużonemu artyście prof. Eugeniuszowi Waniewie – m.in. malarzowi, rysownikowi, grafikowi, scenografowi i pedagogowi.

Warto przypomnieć, iż prof. E. Waniewa jest rodowitym ustrzyczaninem. W mieście nad Strwiążem przyszedł na świat w 1906 r. Tu też spędził dzieciństwo i młodość. Nadal mimo upływu dziesiątków lat, czuje się mocno związany z Ustrzy-



Prof. E. Waniewa w rozmowie z A. Koszczan nie krył zadowolenia z tego, że „Mój Kraków” zagości w jego Ustrzykach Fot. T. Szewczyk

kami i Bieszczadami.

Za swoje dokonania artystyczne i za postawę życiową został wcześniej odznaczony m.in. medalami „Gloria Artis” i „Honoris Gratia” oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Sam profesor bardzo sobie ceni honorowe obywatelstwo Ustrzyk Dolnych.

Obecnie w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ustrzykach D. można oglądać wystawę „Mój

Kraków”. Wystawa została przygotowana z okazji 101 rocznicy urodzin E. Waniewa. Oprócz „krakowskich” rysunków sędziwego jubilate są na niej fotografie Agaty Koszczan – fotograficzki rodem z Sanoka i rzeźba krakowianina Bogdana Czesaka. Oboje młodzi artyści należą do kręgu osób zauroczonych osobowością i twórczością E. Waniewa.

t. s.

SZTUKA O SZTUCE ŻYCIA

Widownia Ustrzyckiego Domu Kultury 13 kwietnia 2008 r. zapęliła się niemal całkowicie. Powodem tak licznych zgromadzenia była premiera spektaklu „Homo ambulans” Teatru Formy „PARRA”, działającego przy UDK już od 10 lat.



Fot. A. Górski

„Homo ambulans” to piętnasty spektakl w dorobku młodych artystów. - Jest to sztuka o życiu i otaczającym nas świecie, o jego jasnych i ciemnych stro-

nach - mówi opiekunka, scenarzystka i reżyserka Grażyna Kaznowska-Chrapko.

„Homo ambulans” to bardzo widowiskowy spektakl. Pelen wspaniałych efektów świetlnych i starannie dobranej muzyki. Ale światło i muzyka służą budowaniu całości. Dzięki temu wido-

Po premierze „Homo ambulansu” na widzów czekała jeszcze niespodzianka: ubiegłoroczny spektakl „Jestem człowiekiem”, który kilka dni wcześniej otrzymał nagrodę na Będzińskich Spotkaniach Teatralnych w Będzinie.

W obu przedstawieniach wystąpili: Dagna Cipora, Irena Marcinko, Donata Młynarska, Marzena Niedopad, Aleksandra Płamowska, Katarzyna Dudzińska, Agnieszka Milczanowska, Paulina Mantojfel, Ewelina Patlewicz, Katarzyna Organ, Pamela Codello, Sandra Sobusiak, Sylwia Pawlak, Justyna Augustyn, Adrianna Wałota, Damian Małek i Adam Snarski.

W czerwcu młodzi aktorzy wraz z opiekunami wybierają się na Krym w ramach projektu polsko-ukraińskiej wymiany młodzieży, finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. - Będziemy tam poznawać kulturę polsko-ukraińsko-latarską - dodaje G. Kaznowska-Chrapko.

Teatr PARRA wspólnie z Bieszczadzką Fundacją Podstaw Twórczych „Orelec GALA”, rozpoczyna też realizację projektu „Bliżej siebie”, w którego wyniku powstanie nowy spektakl, dotyczący życia Greków na naszym terenie. Premiera „Exodusu” odbędzie się w sierpniu br. w Krościenku.

A. Bramberger



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

SKORZYSTAJ Z BEZPŁATNYCH SZKOLEŃ ZAWODOWYCH !!!

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego
zaprasza

osoby pracujące, które ukończyły 45 rok życia, posiadające wykształcenie nie wyższe niż średnie

do udziału w projekcie „Wyższe kwalifikacje - nowe możliwości” w ramach Poddziałania 8.1.1 Programu Operacyjnego - Kapitał Ludzki

W ramach Projektu oferowane są następujące bezpłatne szkolenia podnoszące kwalifikacje zawodowe:

- ECDL (Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych) Księgowość wspomaganą komputerem
- Kurs prawa jazdy kat. C
- Kadry i place
- Operator obrabiarek sterowanych numerycznie (tokarz numeryczny)
- Kurs spawania MAG
- Kierowca wózków jezdniowych (wózki widlowe)
- Operator maszyn i urządzeń obróbki drzewnej



ZAPRASZAMY

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. (013) 461-29-98, tel./fax (013) 461-21-47, e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl
www.barr-ustrzyki.pl

Muzyka i taniec w „Orle”



W „Step Up 2”, kontynuacji „Step Up - taniec zmysłów”, przemosimy się z sal sztywnej i elitarnej Akademii Sztuki w Maryland na ulice Baltimore. Klasyczne i ugrzeźnione układy choreograficzne nie satysfakcjonują bohaterów „Step up 2”, którzy marzą,

by odrzucić wszystkie ograniczenia i dać się ponieść emocjom i wyobraźni. Tego można doświadczyć tylko w żywiolowym, ale i brutalnym turnieju tańca ulicy...

Ona, Andie, zbuntowana tancerka z biednej dzielnicy. Jest outsiderką, próbującą odnaleźć się w sztywnych ramach Akademii Sztuki. On, Chase, wschodząca gwiazda, najlepszy i najgorętszy tancerz w Akademii Sztuki, który marzy o przelaniu schematów. Chce poczuć żywioł ulicy. Połączy ich pasja i udział w legendarnym undergroundowym turnieju tańca ulicy „The Streets”. Wygrać mogą tylko najlepsi, dlatego Andie i Chase będą musieli dać z siebie wszystko...

- Step Up 2 (USA; muzyczny; od 12L.) - 9 i 11.05. godz. 20.00
- 27 sukienek (USA; komedia rom.; od 12L.) - 16 i 17.05. godz. 20.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem
Kino „Orzeł” - Ustrzyki D. ul. 29 Listopada 31;
tel. 013-461-1322

www.udk.ustrzyki-dolne.pl;
mail:udk@poczta.wp.pl



„CERKWIĘ W POWIECIE BIESZCZADZKIM”
FILM AUTORSTWA A. BUJAŁSKIEGO JEST
JUŻ DO NABYCIA W SKLEPACH: LESKA,
USTRZYKI DOLNE, SOLINA, POLAŃCZYK
ORAZ PRZY OBWODNIWY BIESZCZADZKIEJ.

BIESZCZADZKIE CENTRUM INFORMACJI I PROMOCJI w Ustrzykach Dolnych

USTRZYCKI DOM KULTURY

Dukaty - JUŻ SA

BIES-CZADZOWA majówka

USTRZYCKI RYNEK 3 MAJA

Zapraszamy na imprezę podczas której zostanie wprowadzony do lokalnego obiegu „Ustrzycki dukat” o nominale „3 BIESY”.

W programie m.in.:

- występy zespołów MAG, BARNABA, KAPELA NA DOBRY DZIEŃ, QUATRO, BANDANKI
- stoisko BCiP (sprzedaż „Ustrzyckich dukatów”)
- degustacja swojskiego jada
- stoiska artystów bieszczadzkiech
- stoiska numizmatyczne

DOWN-HILL
POKAZY ROWEROWE MISTRZÓW W POLSCE

BIKE TRIAL BIESY
pokazy www.komunio.mistrzowypolski.pl

Rozpoczęcie imprezy około godziny 15:00

PRZYJDŹ - TEGO NIE MOŻESZ PRZEGLĄDĆ
USTRZYCKIE DUKATY - JUŻ SA

ROLETY {WOLNOWISZĄCE W ZABUDOWIE

ŻALUZJE {PIONOWE POZIOME

SIATKI PRZECIW KOMAROM

SPRZEDAŻ {CZĘŚCI NAPRAWY

Telefon 013 464 19 12 0 600 29 72 10

PRODUCENT

KARO

Sanok

ul. Jagiellońska 48

DNI GMINY SOLINA 2008

1-3 maja

ESTRADA PLENEROWA - GÓRNY PARKING W POLAŃCZYKU

1 MAJA 2008 CZWARTEK

INAUGURACJA godz. 17.00 - 17.15
uroczyste otwarcie „Dni Gminy Solina” godz. 17.30 - 19.00
KONCERT NA LUDOWĄ NUTKĘ „Wrzos” - dziecięca Kapela Ludowa z Olszanicy
Kapela Podwórkowa „TAKA PAKA”
Kapela Podwórkowa z Leska
godz. 19.00 - 20.30
Koncert zespołu rockowego „Pasażer”
godz. 21.00 - 23.00
Dyskoteka

2 MAJA 2008 PIĄTEK

PREZENTACJA GMINY SOLINA
godz. 16.00 - 19.00
- program artystyczny szkół
- degustacja dań regionalnych przygotowanych przez KGW
- prezentacja artystyczna zespołów z terenu Gminy Solina
- „SIWY JAN”
- „COMMON”
- „MACIEŻANKA”
- „WESOŁE SKRZĄTY”
- „TIMBRE - TERCET”
godz. 17.00 - 18.00
Występ Orkiestry Reprezentacyjnej 21 Brygady Strzelców Podhalanskich z Rzeszowa wraz z przemarszem przez Ustrzyki i Polańczyk
godz. 19.00 - 20.30
występ zespołu DISCO-POLO „ALTRAX”
godz. 21.00 - 23.00
zabawa taneczna przy zespole muzycznym „FODOLAK BAND”

3 MAJA 2008 SOBOTA

godz. 11.00
- Uroczysta Msza Odpustowa w Sanktuarium Matki Bożej Pięknaj Miłoś w Polańczyku.
godz. 16.00
- koncert zespołu „YANK SHIPPERS”
godz. 17.30
- występ kabaretu „DNO”
godz. 19.00
- koncert zespołu „GANG MARCELA”
godz. 20.30 - 24.00
- Dyskoteka

Organizator: Gmina Solina, Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Polańczyku
zastępuje sobie możliwości zmian w programie

Sponsorzy:

UIC SOLINA Starostwo Powiatowe w Lesku
Gminy Zakład Komunalny w Polańczyku
PTU BIESZCZADY
SU „SOLINKA”
OLW „BESAL”
SU AMER-POL
Dobrotę Centrum Krowca
PATRONAT MEDYALNY
VOX

KURIER W CZASY RODZINNE OD 799 zł !

BIURO PODRÓŻY tel. 13 46 46 720 kom. 512 46 1000

Fotoaparator
Artystyczne zdjęcia ślubne

TEL (0)502 759 987 (13) 492 78 28